Rok 1873. Kraków, czwartek 23 października Nr. 244.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjatkiem niedziel i świąt.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 ct.
w każdém następném umieszcz. 6 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji z przesył. pocztową
na listopad . . .	zł. 1 —	zł. 1 40
na list. i grud .	„ 2 —	„ 2 80

Przegląd polityczny.

W dniu przedwczorajszym dokonano w Austrji wyborów na siedmdziesiąt dziewięć posłów do rady państwa. Wybierały przedwczoraj miasta w Wyższéj i Niższéj Austrji i w Czechach, dalej gminy wiejskie w Styrji, Morawie, na Bukowinie.

Na wstępie artykułu oceniającego rezultat tych wyborów, organ centralistów *Neue fr. Presse* powiada, że rezultat ten robi po części tylko dobre wrażenie. Wyznanie to jest szczere. Dnia przedwczorajszego ani centraliści ani panująca dotychczas w Wiedniu klika nie mogą policzyć do dni pomyślnych. Wybory wiejskie w Styrji i Morawji wypadły anticentralistycznie. W ogóle rezultat tych wyborów jest następujący.

W samém mieście Wiedniu przeszli kandydaci wiernokonstytucyjni: Brestel, Glaser, Kuranda, Mayrhofer.

Po przedmieściach wybrano 2 wiernokonstytucyjnych i 5 demokratów, o których *N. fr. Presse* powiada, że „dobry smak nie pozwala jéj na powtórzenie nazwisk tych nowych reprezentantów“.

Demokratami tymi są: pp. Umlauft, Schrank, Kronawetter, Kopp, Suess, Hoffer. —

Wobec takiego rezultatu wyborów po przedmieściach wiedeńskich, dzienniki centralistyczne zaczynają się zastanawiać nad kwestją: czy posłowie Wiednia nie powinni złączyć się w jeden zastęp przeciw wspólnemu wrogowi swemu, ultramontanom i klerykałom? Ale sama *Neue fr. Presse* przyznaje, że połączenie takie będzie trudném, gdyż między centralistami a „demokratami“ jest przepaść, która nie da się tak łatwo wypełnić.

Poseł austrjacki przy dworze tureckim hr. Ludolf, który bawił na urlopie w Wiedniu, wraca teraz do Stambułu zaopatrzony nowemi instrukcjami, tyczącemi się sprawy Bośniackiej.

Między uchwałami monarchistów francuzkich a postanowieniami hr. Chamborda zachodzi jeszcze ta pozorna sprzeczność, że pierwsi obstają za uznaniem formy rządu konstytucyjnéj i swobód obywatelskich i wyznaniowych: hr. Chambord jednak przedewszystkiém żąda uznania prawa swego z Bożej łaski i ofiarowania korony, poczém dopiero gotów jest wziąć pod rozwagę wnioski i propozycje zgromadzenia narodowego.

Były prezydent zgromadzenia narodowego francuzkiego, republikanin Grévy, wydał broszurę pod tytułem: „Jaki rząd potrzebny jest dla kraju?“ W broszurze téj Grévy powiada, że konieczném jest, aby Francja obrała sobie formę rządu odpowiednią jéj stosunkom społecznym, aby nie popadać z jednéj rewolucji w drugą. Autor wskazuje na niedołęztwo stronnictw monarchicznych i na zaufanie, które kraj powinien pokładać w rządzie republikańskim. Obalenie tego rządu, według autora, będzie hasłem do gwałtownych przewrotów. Restauracja monarchiczna, kończy Grévy, będzie tylko krótką przerwą między dwiema burzami; Francja tylko pod rządem republikańskim może znaleźć należyte bezpieczeństwo.

Półurzędowy *Français* zaś donosi, że w sferach rządowych już wcale nie myślą o przedłużeniu pełnomocnictwa marszałka Mac-Mahona. Ten ostatni ma nawet być zdecydowanym na to, aby w razie oświadczenia się większości izby za monarchją, złożyć natychmiast mandat swój w ręce zgromadzenia narodowego. W takim razie zastąpiłby go prowizorycznie jen. Ladmirault aż do przybycia „króla“.

Patrie uderza gwałtownie na tendencyjność, z jaką ks. Aumale kieruje rozprawą przeciw Bazainowi i która przebija się w jego pytaniach i niestosownie długich przemówieniach. Ks. Aumale — powiada *Patrie* — narzuca wypadkom ówczesnym swoje osobiste punkta widzenia i z procesu wojskowego robi proces polityczny. Jeżeli w taki sposób się postępuje — powiada *Patrie* — to tak samo jak proces Bazaina, możnaby rozpocząć procesa Favra, Gambetty, Trochuego itd.

Kardynał Antonelli nie przyznaje się teraz do autorstwa listu papiezkiego do cesarza Wilhelma. *Fanfulla* donosi, że kardynał dowiedział się dopiero o liście tym wtedy, kiedy go już do Berlina przesłano.

Dr. Zyblikiewicz i dr. Warszauer.

Obecne wybory miejskie w Galicji, nabrały od samego początku charakteru wyznaniowego. Zjawisko to, które w każdym innym kraju byłoby anormalnem, u nas jest smutnem następstwem rzeczywistego stanu rzeczy. W miastach naszych bowiem ludność składa się w znacznéj części z wyznawców starego zakonu.

Wprawdzie dotychczas okoliczność ta nie miewała nigdy wpływu na nasze polityczne dzieje, ale czasy te minęły. W chwili kiedy system konstytucyjny powołał masy do urn wyborczych: żydzi galicyjscy zaczęli przychodzić do poczucia swego stanowiska politycznego. Naturalnem następstwem tego było, że obudziły się między niemi aspiracje korzystania z prawa reprezentacyjnego, które i im w udziale się dostało. Dopóki aspiracje te, które były bardzo naturalne, znalazły uwzględnienie a wyborcy miast galicyjskich Krakowa, Lwowa, Kołomyi i t. d. w liczbie wybrańców swych za milczącem porozumieniem poruczały pewną liczbę mandatów kandydatom wyznania mojżeszowego, dopóty byliśmy tak szczęśliwi nie mieć u siebie kwestji wyznaniowéj przy wyborach. Bez wszelkich dyskusji wyznaniowych posłował jeden poseł żyd z Krakowa, jeden ze Lwowa, jeden z Kołomyi i t. d.

Dopóki rzeczy w takim były stanie, zaznaczyć to należy, dopóty posłowie żydzi galicyjscy szli zawsze ręka w rękę z obozem narodowym; nie było wypadku, aby którykolwiek z posłów żydów galicyjskich wyłamał się z pod solidarności narodowéj. Tymczasem drobnostkowe na pozór okoliczności wprowadziły naraz w tę kwestję wyborów galicyjskich kwestję wyznaniową, która zaczyna rozdwajać solidarny dotychczas obóz narodowy galicyjskich wyborców.

Otóż przy ostatnich wyborach we Lwowie i Krakowie pominięto kandydatów wyznania mojżeszowego. Okoliczność ta podrażniła poczucie mas żydowskich i popchnęła je przy obecnych wyborach do niebezpiecznych agitacji za posłami żydami. Gdyby, jak to słusznie zauważył *Dz. Polski,* komitet centralny poszedł drogą kompromisu, cała ta burza w szklance wody zostałaby zażegnaną. Ale niezręczne postępowanie pewnych organów, które w odpowiedzi na pretensje żydów lwowskich zdobyły się tylko na uliczne krzyki: szmajgełesy, handełesy, meszuresy, koszeresy i t. d., postępowanie to rozogniło kwestje.

Łajanie nigdy nie jest środkiem politycznym; łajaniem i szyderstwem nie osięga się celów wyższych politycznych. Hönigsmany, Kohnowie, Gottliebowie, Löwensteiny widząc się nagle łajanymi w ten sposób przez organa opinji publicznéj, połączyli się z tymi, którzy zamiast ich łajać, podchlebiali ich próżności, stali się raptem centralistami a nawet Rusinami!

I cóż się stało? Szmajgełesy, handełesy, meszuresy i koszeresy przeważyli szalę zwycięztwa we wschodniéj Galicji na stronę Rusinów i sprowadzają dziś do rady państwa kilkunastu centralistów.

Na tém jednak nie koniec. Zapędzeni niesfornemi krzykami i skandaliczném postępowaniem pewnéj koterji „narodowéj“ do obozu przeciwnego: apelują oni dziś do mass żydowskich w miasteczkach wschodniéj Galicji, a mając silne poparcie prasy wiedeńskiéj, rozpowszechnionéj w Galicji daleko więcéj jak prasa polska, sięgają oni dziś po mandaty poselskie dla siebie, a jeżeli nie wszędzie, to jednak w kilku miejscach uczynią to ze skutkiem.

Massy żydowskie Galicji, które dotychczas w posłach wyznania mojżeszowego w sejmie lwowskim widziały świecące przykłady patrjotyzmu i solidarnego z narodem postępowania: massy te wkrótce zobaczą w posłach żydowskich z Galicji zgubne przykłady odstępstwa narodowego, sprzymierzenia się z świętojurcami i walki przeciw polskości.

Jak zgubnie, jak fatalnie podziałać mogą takie przykłady, pojmie każdy, kto tylko polityki narodowéj w kwestji żydowskiéj nie zamyka w niedorzecznych wykrzyknikach: szmajgełes, meszures, handełes! — pojmie to każdy, dla kogo kwestja żydów u nas jest kwestją statystyki narodowéj, i kto wie, że nietylko na polach bitew zwycięża się za pomocą mass, ale także na polu polityki.

Dlatego w dzisiejszéj chwili wobec zwichnięcia całéj kwestji wyznaniowo wyborczéj we Lwowie i we wschodniéj Galicji podwójny cięży obowiązek na wyborcach krakowskich, aby jutrzejszym swym wyborem przywrócili dawne porozumienie i zgodę między dwoma obozami wyznaniowemi i kłam zadali tym, którzy w dwóch tych obozach wyznaniowych koniecznie chcą widzieć dwa różne obozy narodowe i polityczne.

Myśl tę wypowiedział po dwakroć na zgromadzeniu komitetu przedwyborczego i na zgromadzeniu wyborców poseł krakowski dr. Zyblikiewicz: a komitet przedwyborczy nie chcąc myśli téj nadać formy obowiązującéj uchwały; uczynił to z téj słusznéj przyczyny, aby przez milczące przyjęcie jéj przez ogół wyborców nabrała ona większego znaczenia.

Dr. Zyblikiewicz zaś nie upierał się przy proponowanéj przez siebie uchwale, aby Kraków wybrał jednego żyda należącego do obozu narodowego, albowiem wyraził nadzieję, że głos jego i przychylna takiemu wyborowi dyskusja komitetu rozejdzie się między wyborców i skłoni ich do wyboru, który zdaniem jego tym razem będzie miał wysoce polityczne znaczenie.

I rzeczywiście nie omylił się dr. Zyblikiewicz — wyborcy już na walném zgromadzeniu poszli za wskazówką jego i komitetu przedwyborczego, dając tak przeważną liczbę głosów (194) jednemu z kandydatów narodowych wyznania mojżeszowego dr. Warszauerowi.

Mamy téż uzasadnioną nadzieję, że jutrzejszy wybór stanowczy nie stanie w sprzeczności z rezultatem próbnego głosowania i że obok byłego posła krakowskiego **dr. Zyblikiewicza** wyjdzie z urny wyborczéj jako drugi poseł z miasta Krakowa **dr. Warszauer,** którego wybór w dzisiejszéj chwili ze względu na wyznanie jego i stanowisko narodowe tak wybitne polityczne ma znaczenie.

Korespondencje „Kraju“.

Nowy Sącz 21 października.

Wydano tutaj następujące ogłoszenie: „Sejmik przedwyborczy okręgu sądeckiego z większéj własności ziemskiéj wybrał na posiedzeniu swojém w d. 20 bm. odbytém komitet z 9 członków.

„Mający chęć ubiegania się o krzesło poselskie do rady państwa z tego okręgu, zechcą się zgłosić osobiście lub pisemnie do biura komitetu w Nowym Sączu, w lokalu rady powiatowéj.“

Nowy Sącz d. 21 paźdz. 1873 r.

Przewodniczący komitetu
Maksymiljan Marszałkowicz.

Wiedeń 20 października.

(F.) Z wyborów uskutecznionych w ubiegłym tygodniu w gminach wiejskich przeważnéj części krajów przedlitawskich, zasługują niewątpliwie na bliższe uwzględnienie przedewszystkiem wybory przedsięwzięte w kurji mniejszéj posiadłości Czech i Galicji.

Tutejsze organa wiernokonstytucyjne wznoszą prawdziwe hymny radosne na rezultat wyborów w gminach wiejskich wschodniéj Galicji, zaliczając nowoobranych posłów świętojurskich do stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Nie chcemy przeczyć, że wybory we wschodniéj części naszego kraju zawiodły pod wieloma względami nasze oczekiwania i wypadły w znacznéj części na naszą niekorzyść. Lecz z drugiéj strony nie możemy wytłómaczyć sobie powodów, dla jakich zwycięztwo kandydatów świętojurskich tak niepospolitą wywołało radość w kołach centralistycznych i jakiem prawem, że się tak wyrażam — prasa wiernokonstytucyjna nowo obranych posłów Rusinów do zastępu swego stronnictwa w izbie deputowanych zalicza?

Zdaniem naszem jest walka wyborcza, tocząca się w Galicji między Polakami i Rusinami nie walką dwóch przeciwnych systemów politycznych, dwóch odmiennych kierunków w zapatrywaniu się na system rządów w naszem państwie, lecz jedynie walką czysto domową, walką li narodowościową zmierzającą do uzyskania i zapewnienia sobie hegemonicznego stanowiska w kraju. Zwycięztwo więc jednéj lub drugiéj z narodowości zamieszkałych w Galicji bynajmniéj nie może wpłynąć na upostaciowanie dwóch głównych stronnictw politycznych, t. j. centralistycznego i federalnego w radzie państwa. Boć przecież zdaniem naszem, leży jak na dłoni, że Rusini dążąc do uwydatnienia swego politycznego stanowiska w Galicji, do zapewnienia sobie swobodnego rozwoju swéj narodowości i swego języka, zmierzają do celu, który wytknęły sobie wszystkie w ogóle szczepy słowiańskie w państwie austrjackiem, a stając na gruncie autonomicznym, zajmują tem samem stanowisko wręcz przeciwne systemowi centralistycznemu. Byłoby więc prawdziwą niedorzecznością chcieć twierdzić, że posłowie świętojurscy, którzy przecież przedewszystkiem winni mieć na oku sprawę swéj narodowości, i dążyć do pomnożenia jéj praw i prerogatyw, mieli iść w izbie deputowanych ręka w rękę ze stronnictwem wiernokonstytucyjnem, zmierzającem do jak najściślejszéj centralizacji w duchu niemieckim i do zape-

wnienia szczepowi niemieckiemu hegemonicznéj władzy w państwie austrjackiem. Centralizacja, do jakiéj dąży stronnictwo wiernokonstytucyjne w Austrji, ma na celu podkopanie potęgi i znaczenia wszystkich zarówno narodowości słowiańskich, nie wyjąwszy nawet i ruskiéj; niechaj więc nowoobrani posłowie świętojurscy nie spuszczają z oka téj okoliczności. W toczącéj się walce wyborczéj w Galicji, nie zwalczają Rusini w Polakach zwolenników systemu autonomicznego, lecz walczą przeciw nim li tylko jako Polakom, jako przedstawicielom téj narodowości, któréj spotęgowanie uważają za niebezpieczny czynnik, grożący przytłumieniem żywiołu ruskiego w Galicji. Atoli byłoby niedorzecznością w najwyższym stopniu chcieć wyprowadzać z nieprzychylnego usposobienia Rusinów względem ludności polskiéj wniosek o ich wiernokonstytucyjnem przekonaniu i przypuszczać, iż będą w izbie deputowanych wiernymi sojusznikami tych, którzy centralizując w duchu niemieckim są niebezpiecznymi zarówno przeciwnikami dla Polaków, jakoteż i dla ludności ruskiéj w Galicji.

Możnaby mi zarzucić, iż świętojurcy oświadczyli się jednomyślnie za reformą wyborczą na tle wyborów bezpośrednich i że poseł Janowski, jedyny ich reprezentant w izbie deputowanych, w ubiegłéj sesji rady państwa głosował w niéj właśnie za ustawą kwietniową. Prawda — nie przeczę temu — lecz zdaniem mojém oświadczyli się Rusini za wyborami bezpośredniemi nie jako zwolennicy systemu centralistycznego, nie z punktu widzenia stronnictwa wiernokonstytucyjnego, lecz jedynie z tego powodu, iż upatrywali w reformie wyborczéj najsilniejszą rękojmię uwydatnienia swéj narodowości w izbie deputowanych. Teraz zaś, gdy ten cel osiągnęli, będą zarówno z innymi szczepami słowiańskimi zmierzać w radzie państwa do spotęgowania swego samorządu, do podniesienia swéj narodowości i języka. Czy więc z Galicji wejdą do izby deputowanych Polacy lub Rusini, to stronnictwu wiernokonstytucyjnemu żadnéj mniéj więcéj nie powinno stanowić różnicy, bo tak w pierwszym, jakoteż i w drugim razie wejdą z tego kraju do rady państwa autonomiści, a więc przeciwnicy systemu centralistycznego.

Co się zaś tyczy kwestji ustaw wyznaniowych, to pozwolimy sobie wątpić, czy lewica przyszłéj rady państwa znajdzie sprzymierzeńców w księżach świętojurskich.

Poznań 21 października. Pruski *Staats-Anzeiger* ogłasza ogólne rozporządzenie z dnia 13 października r. b., dotyczące prowadzenia ksiąg kościelnych w tych parafjach, w których nie ma „prawnie instalowanego duchownego.“ Rozporządzenie to brzmi jak następuje:

„Co do prowadzenia ksiąg kościelnych w takich parafjach, w których w skutek niezgodnego z prawem obsadzenia urzędu duchownego nie ma uprawnionego do prowadzenia księgi kościelnéj duchownego, wydał pan minister spraw duchownych, szkolnych i lekarskich pod dniem 19go września r. b. do p. prezesa naczelnego prowincji poznańskiéj rozporządzenie, które zakomunikował zarazem wszystkim innym pp. naczelnym prezesom monarchji, jakoteż regencji w Sigmaringen, celem równego do niego zastosowania się.

Treść rozporządzenia tego podaje się przez następujący oddruk do wiadomości sądów i urzędników prokuratorji. Władzom, do których owo rozporządzenie wydaném zostało, nakazano równocześnie, aby w każdym pojedyńczym przypadku, w którym zabranie ksiąg kościelnych i przesłanie ich do regencji obwodowych będzie miało miejsce, zawiadomiły o tém odnośne sądy apelacyjne. Ostatnie mają o tém bezzwłocznie uwiadomić podległe im sądy.

Berlin 13 października 1873.

Minister sprawiedliwości.
Leonhardt.“

Do rozporządzenia tego dodany jest wyciąg z rozporządzenia ministra z dnia 19 września 1873, który brzmi jak następuje:

„Nieprawnie instalowany duchowny nie jest upoważniony do prowadzenia ksiąg, a wpisy przez niego zrobione nie zasługują na wiarę publiczną. W celu uniknięcia zamięszania przez tego rodzaju nieprawne wpisy zabrane być mają księgi kościelne w tych razach, w których do urzędu duchownego prowadzenie ksiąg jest przywiązane, i zabrana pieczęć kościelna; tak księgi jak pieczęć wydane być mają rejencji, która na żądanie wystawi świadectwa z ksiąg kościelnych.

Pana ministra sprawiedliwości prosiłem, ażeby o tém rozporządzeniu zawiadomił sądy królewskie, pana zaś wzywam, ażebyś władze administracyjne tamtejszéj prowincji zaopatrzył w odnośne informacje, a w pojedyńczych przypadkach o tém postanowieniu powiadomił gminy.

Berlin 19 września. podp. Falk.“

— W poznańskim sądzie apelacyjnym toczył się onegdaj proces wytoczony *Dziennikowi Poznańskiemu*, *Kurjerowi Poznańskiemu*, *Orędownikowi* i kupcowi Klechcie z Gostynia za obrazę wiceprezesa poznańskiéj rejencji p. Wegnern przez umieszczenie korespondencji z Gostynia, opisującéj wizytę szkolną wiceprezesa p. Wegnerna w pomienionéem mieście. W pierwszéj instancji skazał sąd pp. Bronikowskiego i kupca Klechtę na miesiąc więzienia, dr. Szymańskiego i p. Żychlińskiego na trzy tygodnie więzienia. Sąd apelacyjny na kilkogodzinném dzisiejszém posiedzeniu potwierdził wyrok pierwszéj instancji z tą różnicą, że na wniosek nadprokuratora Stute karę 3-tygodniową redaktora *Kurjera Poznańskiego* na miesiąc więzienia podniół.

— Nazajutrz przed wydziałem karnym tegoż sądu powiatowego toczyła się przed południem sprawa przeciw ks. arcybiskupowi hr. Ledóchowskiemu z powodu listu, jaki tenże wystósował do nauczyciela religji przy oznańskiém katolickiém seminarjum nauczycielskiém ks Schroettera, a w którym zagrożoną mu była ekskomunika za podpisanie znanego listu księcia raciborskiego do cesarza. Kolegjum sądowe składali radzcy pp. Gross, Schmidt i Potworowski. Ponieważ ks. arcybiskup na termin nie stanął, przeto się sprawa toczyła zaocznie. Jako świadek powołany był ks. Schroetter. Po dłuższém wysłuchaniu świadka i wywodzie prokuratora, który wniósł w końcu, uznawszy obecne wykroczenie ks. arcybiskupa w myśl prawa za ciężkie, o karę 300 tal. lub 2 miesiące więzienia, oddaliło się kolegjum na naradę, po któréj przewodniczący ogłosił wyrok, skazujący ks. arcybiskupa stosownie do wniosku prokuratora na 300 tal. grzywien lub 2 miesiące więzienia.

Francja.

Organ hr. Chamborda *Union* zawiera o rezultacie rokowań w Salzburgu następującą notę.

„Wobec pogłosek zajmujących żywo opinję publiczną, uważamy na czasie przerwać milczenie, któreby mogło być na opak tłómaczoném.

Musimy oświadczyć, że po zjeździe Salzburskim ostatnie nieporozumienia, które dzieliły jeszcze hr. Chamborda od Francji, zostały usunięte.

Hr. Chambord, niewzruszony na gruncie prawa narodowego, którego tradycji zawsze energicznie bronił, występuje nareszcie przed zgromadzeniem narodowém w całym majestacie swéj zasady, która, jakeśmy to ciągle powtarzali, w zadziwiający sposób godzi prawa króla z prawami narodu, i z pierwszych robi rękojmię dla tych ostatnich.

Nie może być mowy o ustępstwach. Trzeba mieć prawo nakładania warunków, aby nabyć możność robienia ustępstw lub narzucania czegokolwiek. Hr. Chambord znajdując się na obcéj ziemi, nie ustępuje w niczém, nie narzuca nic dla tego, że nie nakłada żadnych warunków.

Dodajemy zaś, że w dniu, kiedy będzie królem Francji, nie będzie potrzebował robić ofiar ani takowych żądać; wyższy bowiem wzgląd stanie się prawem stronnictw, aniżeli wola księcia lub żądania narodowéj reprezentacji.

Na prawo monarchiczne zgadzają się król i kraj cały: król który rządzi i panuje, kraj który życzenia swe objawia.

Na téj podstawie zawartym będzie nowy traktat między Francją a królem.

Komisja mianowana przez biura parlamentarnych kół musiała w istocie odebrać zapewnienie, że hr. Chambord zostawia izbie swobodną inicjatywę i tylko zastrzega sobie zabrać głos w właściwym czasie.

Przyzna nam każdy, żeśmy zawsze mówili, że wszelkie trudności łatwo się dadzą rozwiązać, jeżeli każdą w swoim czasie badać się będzie.

Unja monarchiczna zwolna spełniła się; ale to właśnie jest dowodem jéj szczerości.

Powolność ta nie pozwala wątpić o czujności zgromadzenia narodowego w obronie interesów kraju, i uwydatniła ścisły związek między interesami temi a prawem królewskiém.

Tylko zaufanie i roztropność — a monarchja będzie!“

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 22 października.

Trzydziestopięcioletni jubileusz p. Józefa Rychtera. — W sobotę d. 18 b. m., jako w 35 rocznicę wstąpienia do teatru reżyssera naszego, p. Rychtera, zebrani na scenie kwiatami przystrojonéj, artyści przywitali przed próbą o godzinie 10 jubilata. P. Benda wręczył mu zbiorowy dar artystów, piękny karton, u góry którego znajduje się popiersie fotograficzne Rychtera, godła sztuki dramatycznéj i tytuły ważniejszych utworów, w których artysta występuje; po bokach umieszczone są w dwóch szeregach fotografje wszystkich artystów sceny krakowskiéj, wykonane przez p. Szuberta, środek zajmuje wiersz napisany przez młodego poetę p. Stanisława Grudzińskiego. Wiersz ten odczytał p. Benda. P. Rychter z rozrzewnieniem dziękował kolegom swoim za ten dowód pamięci, poczem w kilku słowach przemówił do jubilata p. Koźmian, wyrażając swoją radość, iż pod jego dyrekcją, na téj saméj scenie, na któréj p. Rychter pierwsze zbierał wawrzyny, danem jest gronu artystów krakowskich wręczyć mu wieniec trzydziestopięcioletniéj pracy i zasługi w zawodzie artystycznym. Po krótkiéj odpowiedzi p. Rychtera, w któréj zaręczał, że zostanie wiernym scenie krakowskiéj i że jéj dla błahych powodów nigdy nie porzuci, ani innéj nie da pierwszeństwa, wręczyła mu pani Hoffman piękny wieniec z wawrzynu, a p. Dłużewski telegram, nadesłany dniem pierwéj na jego ręce z Warszawy, a opiewający jak następuje:

„Prosimy oświadczyć jutro w trzydziestopięcioletnią chlubną rocznicę Józefowi Rychterowi od kolegów warszawskich powinszowanie. Królikowski.“

Pani Hoffman ofiarowała nadto jubilatowi wielką fotografją z „Fedry,“ wykonaną przez Szuberta, z napisem u dołu:

„Józefowi Rychterowi wdzięczna uczennica na pamiątkę 35-éj rocznicy artystycznego zawodu a 3-letniego koleżeństwa na scenie krakowskiéj.“

Wieczorem tegoż dnia zaś po 4-ym akcie „Uczniów Karola,“ grono wielbicieli artysty udało się do jego garderoby i wręczyło mu wspaniały pierścień z dużym szmaragdem i napisem: „Przyjaciele sztuki dramatycznéj Józefowi Rychterowi w 35-tą rocznicę wstąpienia na scenę polska.“

Z sądu karnego. — We czwartek dnia 23 października, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Marcina Tynora i 4 ch wspólników i Jakóba Budzyna o ciężkie uszkodzenie ciała; Katarzyny Wawrowskiéj o oszustwo; Szymona Zebdyna o kradzież.

W sprawie konkursu dramatycznego. — Przypominamy, że termin nadsyłania utworów dramatycznych na konkurs krakowsko-lwowski upływa z dniem 1 stycznia 1874 roku i że utwory te przesyłać należy do Lwowa pod adresem hr. Eugenjusza Cetnera, w dyrekcji teatru lwowskiego. Komisja wyznaczona do ocenienia utworów konkursowych, zasiadać będzie tym razem we Lwowie.

Otwarcie kolei Albrechta, które się odbyło dnia 16 b. m., tak opisuje *Gaz. Nar.*:

„Czterysta osób wyjechało onegdaj o godz. 7 pociągiem spacerowym do Stryja, linją kolei Albrechta otworzoną dnia 16 b. m. Nowa ta linja, tyle ważna dla przewozu i handlu krajowego, ma być zdaniem znawców dobrze zbudowaną. Wozy toczą się gładko, bez wstrząśnień, porządek na całéj przestrzeni wzorowy, służba polska nader uprzejma. Przyjechano na miejsce o godz. 10. Lwowianie po śniadaniu rozbiegli się po mieście. Zwiedzano gromadkami piękny ogród miejski (olszyną zwany) w którym stoi pomnik dłuta Cyprjana Godebskiego, wzniesiony ku uczczeniu pamięci poległych pod Magentą i Solferinem żołnierzy stryjskiego pułku. Padła tam prawie połowa walecznego pułku. Oglądano daléj tymczasowy most, który stawiają na Stryju na linji kolejowéj wiodącéj do Stanisławowa. Most jest znacznéj długości, a konstrukcja jego należy do najdoskonalszych. Powrót do Lwowa rozpoczął się o godz. 2 a skończył szczęśliwie o 5.

Naczelnik stacji kolei Karola Ludwika, p. Karol Malecki, przeniesiony został do Jarosławia, gdzie objął kasę towarową.

W sprawie spółek zarobkowych i gospodarczych. — Namiestnictwo cesarskie we Lwowie podaje do wiadomości, że ogłoszenia, dotyczące zarejestrowania w lwowskim sądzie krajowym, jako handlowym, spółek zarobkowych i gospodarczych, zawiązanych na zasadzie ustawy z dnia 9 kwietnia r. 1873, umieszczać będzie po koniec roku 1874 urzędowa *Gazeta Lwowska*.

Nowe towarzystwo. — We Lwowie zawiązało się „Towarzystwo wzajemnéj pomocy djetarjuszów galicyjskich“. Statut przedstawiono już namiestnictwu do zatwierdzenia.

W Złoczowie urządza p. Słomkowski z współudziałem amatorów ze Lwowa koncert, z którego dochód przeznaczony być ma w połowie na wsparcie ubogich uczniów gimnazjum złoczowskiego, w połowie zaś na cele straży pożarnéj.

Przy wyborach uzupełniających do rady pow. grybowskiéj, wybrani zostali: dnia 6 b. m., Karol Weiss, lekarz miejski z Ciężkowic, z grupy miejskiéj; dnia 8 b. m. Edmund Klemensiewicz, notarjusz, z grupy większych posiadłości.

Nowości literackie. — „Krok, ostatni Arkony książe“, tragedja na tle dziejów Słowiańszczyzny północnéj w 5 aktach, oryginalnie wierszem napisana przez Bronisława Komorowskiego. Lwów 1874. Nakład „Księgarni Polskiéj“. — „Rozbiór dzieł Adama Mickiewicza“, przez Juljusza Turczyńskiego, dyrektora seminarjum nauczycielskiego w Stanisławowie, zeszyt III. Lwów. 1873. Autor zajmuje się w tym zeszycie krytycznem ocenieniem „Dziadów“. — „Listki z niewoli“, pamiętnik z Sybiru, osobna odbitka z *Gazety Narodowéj*. Lwów. 1873.

Pisma perjodyczne. — *Gazeta sądowa* warszawska zamieszcza w nr. 28 początek rozprawy Jana Maurycego Kamińskiego „O niepoczytalności i niepoczytaniu“. — *Przyroda i przemysł* nr. 41, podaje opis słynnego akwarjum w Berlinie. — *Szkoła* nr. 41, zawiera prócz innych artykuł Antoniego Łuczkiewicza p t. „Praktyczne ćwiczenia w seminarjach nauczycielskich.

Nowa szkoła. — Gmina Babice, w starostwie rzeszowskiem położona, postanowiła założyć u siebie szkołę i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym:

1. Utrzymywać w dobrym stanie istniejący na placu pod parcelą l. kat. 68 budynek szkolny i potrzebne do szkoły urządzenia. 2. Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach półrocznych z góry w gotówce: 180 zła. 3. Dostawiać i rąbać drzewo na opał dla szkoły zakupione za pieniądze przez hrabinę Józefę Sołtykowę, właścicielkę dóbr Babice na ten cel w kwocie rocznéj 40 zła. deklaracją z dnia 1 września 1873 wyznaczone. 4. Dodać do szkoły ogród, wynoszący 744⁰ kw., położony za budynkiem szkolnym pod parcelą l. kat. 1435. Prawo prezentowania nauczyciela wykonywać będzie gmina wspólnie z miejscowym plebanem.

W zabudowaniu, w którém się odbywają posiedzenia izby poselskiéj w Wiedniu, czynią już przygotowania na przyjęcie nowéj rady państwa. Sala posiedzeń będzie przebudowaną, aby mogła pomieścić 350, nie zaś, jak dotąd, tylko 200 siedzeń.

Zamknięcie powszechnéj wystawy wiedeńskiéj nastąpi na mocy uchwały ministerstwa dopiero d. 3 listopada, ze względu na dwa święta, przypadające na dzień 1 i 2 tegoż miesiąca.

Redaktor czeski, p. Skrejszowski, który odsiaduje obecnie karę swoją w więzieniu, a używał dotąd swoich sukien, musiał się poddać, jak donosi *Pokrok*, rozkazowi przywdziania odzieży więziennéj.

Praska prokuratorja rządowa skonfiskowała dzisiejsze numera *Pokrok* i *Politik*.

Pruskie ministerstwo oświecenia zaprowadziło we wszystkich rządowych seminarjach nauczycielskich w Prusiech obowiązkową naukę pływania.

W teatrze Rozmaitości w Warszawie, odegrano w sobotę po raz pierwszy 1-aktową komedję wierszem p. Laluyé p. t. „Wiosna,“ w przekładzie polskim. Publiczność przyjęła sztukę z wielkiém zadowoleniem.

W Lublinie uzupełniają obecnie wylewanie chodników asfaltem.

Tunel podmorski. — Między wyspą Sycylją a stałym lądem ma być zbudowany tunel podmorski. Komisja wyznaczona do zbadania projektu obrała sobie siedzibę w Catana. Tunel ten, przerzynający cieśninę Messyny, będzie miał 7 kilometrów długości. Koszta obliczono w przybliżeniu na 40,000,000 franków.

Książę serbski Milan, dawał w sobotę dnia 18 b. m. w „Grand Hotel“ w Paryżu objad dla prezydenta rzeczypospolitéj francuzkiéj. Między zaproszonymi gośćmi znajdowali się ministrowie i naczelnicy władz francuzkich, tudzież deputowani hr. Daru, ks. de Larochefoucauld i baron Soubeyran.

Teatr. — Jutro we czwartek komedja w 3 aktach: „Emancypowane,“ M. Bałuckiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 21 października pochmurno, po południu mały deszcz; termometr od 2.8 doszedł do 8.2 R. Barometr w ciągu dnia szedł zwolna w górę; rano o 6 dnia 22 stan jego był 327.15, termometru 1.2 R. Wiatr zachodni.

Wystawa tow. przyjaciół sztuk pięknych w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiéj otwarta codziennie od godz. 11 do 4, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 centów, w dni powszednie 20 centów.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Książe Józef Sułkowski wł. d., książe Karol Radziwiłł wł. d., Aleksand. i Stanisław hr. Szembekowie wł. d. z Poznańskiego; Ignacy Szulc urz., Jan i Aleksander Sikorscy ob., Wład. Lucy urz., Włodzimierz Goltz ob., Aleksander Preyss ob. z Warszawy; Konstanty Rudzki obyw., Józef i Jan Hemplowie ob. z Kongresówki; Juljan i Stanisław Ujazdowscy ob. z Płocka; Józef hr. Ciechoński ob., Kazimierz Żeléński ob. z Galicji; W. Grünthal kupiec z Katowic; Marceli Rohoziński ob. z Rossji; Stanisław Bielski ob. z Lipnik.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Jan Oberlender wł. d., Wład. Bogdański wł. d. z Galicji; Teodora Biegańska żona dokt. z Warszawy; Zbigniew hr. Lanckoroński z Wiednia; Franc. Łuniewski z famil. z Kielc; Feliks Błędowski wł. dóbr z Kongresówki; Wojciech Zakrzewski z familją wł. d. z Kosieczyna; Balbina Dunin wł. d. z Głębowni; Lubin Niewicki wł. d. z Ujazdu; Teodor hr. Lanckoroński wł. d. z Niżniowa; Kalikst książe Czetwertyński wł. d. z Rossji.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Teodozja Jakowicka ob. z Warszawy; Antoni Strzyżowski doktor z Piotrkowa; Aleksander Skrzyński wł. d. z Kobylanki; Michał Naimski ob. ze Spytkowic; Alfons Francki wł. apteki z Sieradza; Ignacy Wolański ob. z Wiednia; Edmund Łoziński wł. d. z Wenecji; Winc. Majewski mecenas, Wacław Daniszewski z familją wł. d. z Wiednia; Józef br. Konopka z synem wł. d. z Mogilan; Leon Trzetrzewiński ob. z Tenczynka; Juljan Zubrzycki wł. dóbr, ks. Józef Dura proboszcz z Rabki; Teofil Świerczewski z żoną pełnomoc. margr. Wielopolskiego z Chrobrza; Karol Baykowski ob. z gub. kijowskiéj; Ignacy Zabielski wł. d. z Łoszniowa.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 15 i 16 października.

Edykta. Sąd obw. w Tarnopolu zawiadamia Józefa Krupskiego o nakazie zapłaty 200 zła. na rzecz Zygmunta Swiejkowskiego.—Sąd kraj. w Krakowie otworzył konkurs do majątku Rud. Johna.—Krakowski sąd kraj. zawiadamia Samuela Guttera o nakazie zapłaty 700 zła. na rzecz banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie. — Sąd obw. w Rzeszowie zawiadamia Chaję Messner o nakazie zapłaty 700 zła. na rzecz domu komisowego banku galic. dla handlu i przem. w Rzeszowie. — Sąd pow. w Kutach wzywa właściciela 72 zła. na wiosnę w roku 1871 w Wiżnicy na Bukowinie znalezionych przez Michała Seweryna.

Licytacje. W sądzie powiat. w Złoczowie 10 grud., 9 stycznia i 6 lutego realność l. 181 w Zazulach. — W sądzie pow. w Skałacie 30 b. m., 13 i 27 listopada realność l. 293 w Borkach wielkich.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Rozwój handlu i przemysłu w Warszawie.

O rozwijającym się handlu i przemyśle w Warszawie, można powziąć przekonanie z następujących statystycznych danych:

Wykupiono świadectw na prawo prowadzenia handlu i przemysłu: w roku 1870 rocznych 11,236, półrocznych 387; w roku 1871 rocznych 13,131, półrocznych 664; w roku 1872 rocznych 13,298, półrocznych 965; czyli: w r. 1870 11,623 świadectw za rs. 192,686 k. 75; w roku 1871 13.693 świadectw za rs. 195 184; w r. 1872 14,263 swiadectw za rs. 211,975 kop. 50.

Rok zatem 1871 wykazuje podwyżkę o 2,172 świadectw, a rok 1872 w dalszym ciągu o 2,640 świadectw. Oprócz tego wydano w Warszawie świadectw bezpłatnych na handel kramarski osobom kwalifikującym się, jak dymisjonowanym i urlopowanym żołnierzom, ich żonom, wdowom córkom w 1870 r. 332, w 1871 r. 410, a w 1872 r. 459 świadectw.

— Nowe składy kolei Karola Ludwika we Lwowie już są gotowe i w tych dniach oddane zostały na użytek. Budowa ich kosztowała 600.000 złr., i odznacza się, według zapewnienia *Gaz. Lwow.* starannością, ogromnym rozmiarem i praktycznym rozkładem. Magazyny te przeznaczone są na skład towarów, ulegających ocleniu, na przesyłki przewozowe i na towary adresowane do Lwowa lub ze Lwowa wysyłane.

— W Brodach urządzono na dworcu kolejowym całkiem osobny magazyn, dla składu mięsa, skór, kości i innych zwierzęcych produktów. Tym sposobem uczyniono zadość warunkom policyjno-sanitarnym co do tych artykułów, nadchodzących koleją kijowsko-brzeską.

CENY

na targowicy publicznéj w Krakowie

dnia 30 października 1873 r.

		zła. c.	do zła. c.
Mierzyca	Pszenicy zimowéj	5 50	7 —
„	Pszenicy jaréj ..	6 —	6 50
„	Żyta..........	4 75	5 12½
„	Jęczmienia	3 62½	3 87½
„	Owsa	2 —	2 12½
„	Grochu.........	4 75	5 25
„	Jagieł..........	7 —	7 25
„	Fasoli..........	5 —	5 50
„	Tatarki.........	3 50	4 25
„	Prosa	3 50	3 75
„	Ziemniaków	1 50	1 60
Centn. w.	Siana	1 30	1 60
„	Słomy	— 85	— 90
Funt w.	Mięsa woł. lepszego	— 26	— 30
„	„ pośledn.	— 25	— 28
„	Polędwicy.......	— 35	— 45
„	Słoniny.........	— 46	— 50
„	Soli	— —	— 7
Garniec	Spirytusu na 90⁰ .	3 —	3 50
„	Okowity na 80⁰ ..	1 75	2 —
„	Masła..........	3 75	4 —
Kopa	Jaj kurzych.......	1 60	1 75
Miarka	Kaszy jęczmiennéj.	— 64	— 80
„	„ częstochow..	— —	1 75
„	„ pszenicznéj .	1 50	1 60
„	„ perłowéj ...	1 25	1 50
„	„ tatar. całéj ..	1 40	1 50
„	„ „ łupanéj	1 10	1 15
„	„ jaglanéj....	— 90	1 —
„	Pęcaku	— 85	— 90
Mąki	centnar pszenicznéj.	11 40	16 30

Sporządzono w biurze komisarjatu targowego.
Komisarz targowy: *Siermontowski.*

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu

dnia 20 i 21 października:

Handel zbożowy na Baranie ożywił się, bo tak dowóz jako téż i chęć kupna w dniu wczorajszym były bez porównania lepsze od ostatniego targu; do czego także i przyjazd kupców zamiejscowych przyczynił się. Cena pszenicy nie uległa zmianie, za to żyto płacono znacznie drożéj.

Płacono pszenicę czerwoną 234 fnt. od 48 do 56, biała 51—57; żyto 220 fnt. 36—41, na miarę 37—43; jęczmień 193 fnt. 26—30; owies 128 fnt. 13—16; proso 35—36; groch 40—42 złp.

Po upłynionych świętach starozakonnych, w których zwykle nie ma targów zbożowych, dzisiejszy na Kleparzu objawiał wiele ruchu i chęci kupna, tém więcéj, że zakupywano wiele pszenicy do Prus a żyta do Wiednia, cena tak pierwszéj jako téż i ostatniego podniosła się. Owies staje się przedmiotem spekulacji na wywóz i podnosi się w cenie; również i jęczmień piękny poszukiwany jest do browarów i przez krupników.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 12.50—13.20, białą 12.75 — 14, pośledną 11 — 12; żyto na wagę 160 fnt. 9.50 — 10, piękne 10.10—10 25; jęczmień do browarów 7 20 — 7.60, pośledni na paszę 6.50 — 6.80; owies na wagę 100 fnt. 4.15—4.25, na wagę 110 fnt. 4.30—4.50 zła.

Ostatnie wiadomości.

Jutro we czwartek d. 23 b. m. wyborcy miasta Krakowa przystępują do stanowczego wyboru dwóch posłów do rady państwa. W chwili kiedy to piszemy, z zadowoleniem stwierdzamy zgodne usposobienie wyborców krakowskich, aby przy wyborze solidarnie głosować na dr. Zyblikiewicza i dra Warszauera.

Nie wątpimy też, że wyborcy pospieszą ile możności wszyscy do urn, aby solidarnem głosowaniem złożyć świadectwo poczucia obowiązków obywatelskich.

Pomimo, że w Czechach okręgi wiejskie i miasta wybrały w duchu anticentralistycznym, dotychczas liczba wybranych wykazuje jeszcze większość po stronie wiernokonstytucyjnych. Stosunek ten zapewne zmieni się po wyborach z kurji wielkiéj posiadłości.

Telegramy „Kraju“

Lwów 22 paźdz. Na pożyczkę krajową subskrybowano dzisiaj we Lwowie 313,400 złr.; — zapowiedziane jeszcze 100,000 złr. wydział krajowy przedłuża z powodu jutrzejszych wyborów — termin subskrypcji do piątku 24 października włącznie.

Cieszyn 22go października. Włościanin Jerzy Cienciała, kandydat narodowy w Cieszynie, Bielsku i Frysztacie, wszędzie znaczną większością wybrany posłem do rady państwa.

Wiedeń 22 października. Wczoraj wieczorem o godz. 8 danym był na cześć cesarza niemieckiego obiad dworski o 159 nakryciach. Cesarz austrjacki wniósł następujący toast: Gdy najgłębsze życzenie moje, abym kochanego przyjaciela i brata jeszcze podczas wystawy powszechnéj w Wiedniu powitał, spełniło się, podnoszę z radośnem sercem i szczerém podziękowaniem zdrowie naszego kochanego gościa! Jego Cesarska Mość, cesarz niemiecki i król pruski niech nam żyje!

Cesarz niemiecki odpowiedział: Pozwól Wasza Cesarska Mość, abym na właśnie co usłyszane a radością mnie przejmujące słowa odpowiedział najszczerszém i najprzyjaźniejszém podziękowaniem. Następnie dziękuję za przyjęcie, jakiego tutaj doznali cesarzowa żona moja i dzieci moje. Szczególną mam w tém satysfakcję, że łaskawe odwiedziny, które mi Wasza Cesarska Mość w przeszłym roku wspólnie z cesarzem rossyjskim złożyłeś, oddać mogłem jeszcze podczas wystawy powszechnéj.

Przyjazne usposobienia, któreśmy wtedy nawzajem sobie wyjawili, a które obecnie tutaj w zupełności znajduję, są dla mnie rękojmią pokoju europejskiego i pomyślności ludów naszych. Wnoszę zdrowie Jego Cesarskiej Mości, cesarza Austrji i króla Węgier, mego wysokiego przyjaciela i brata!

Kursa. — Wiedeń 22 paźdz. godz. 2.10. Akcje kredytowe 209.50.—Londyn —.—.— Srebro —.—. — Dukat —.—. — Lombardy 156.50. — Losy z 1864 r. 131.50. — Akcje franko-austr. 38.50. Napoleony . —.—. — Akcje kolei Karola Ludwika 209.—. — Akcje kolei lwow. czern. 136.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj —.—. — Akcje banku związkow. 28.50. — Oblig. indemn. gal. 72.—. — Akcje banku wied. dla obrotu 108.—. Akcje anglo-banku 132.—. — Akcje kolei rząd. 320.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Akcje kolei Rudolfa 156.50. — Tramway 160.—. — Banku budowy 26.25. — Akcje kolei wschodniéj 62.—. — Akcje banku anglo-węg. 38.50. — Akcje kolei zjedn. 107.—. — Losy tureckie 57.—. — Losy premj. węg. 74.50. — Akcje kolei bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 209.50. — Akcje kolei półn. zachodn. 192.50. — Akcje franco-hungaria 21.—. — Ogólny bank austr. 52.—. — Usposobienie giełdy: złe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 22 października.	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	72 75	74 75
kupon ubiegły 224		
4½% Listy zastawne galicyjskie	[illegible]	72 —
kupon ubiegły 123		
5% Listy zastawne galicyjskie..	76 —	78 —
kupon ubiegły		
4% Listy zastawne polskie serja I..	92 75	94 50
kupon ubiegły		
4% Listy zastawne polskie serja II.	91 75	93 75
kupon ubiegły		
5% Listy zastawne polskie nowe	91 75	93 75
kupon ubiegły 165		
4% Listy likwidacyjne	77 50	79 50
kupon ubiegły 156		
5% Listy zastawne banku kip. gal.	82 —	84 —
kupon ubiegły 85		
Listy zastawne banku włościan.	91 50	93 50
kupon ubiegły 185		
Galic. zakład kredyt. ziemskiego:		
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem		
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	— —	— —
6% „ 18-letnie	— —	— —
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej	— —	— —
„ galic. Karola-Ludwika	209 50	213 —
„ lwowsko-czern.-jaskiej	136 —	141 —
„ banku dla lan. i przem. 80 zła.	— —	— —
Losy krakowskie na 20 zła.	— —	24 50
„ 5% (Donau-regulirung)	96 —	99 —
„ premjowe węgierskie	75 75	77 50
„ 3% tureckie 500 franków	38 —	40 50
„ miasta Stanisławowa	— —	— —
Srebro nowe austrjackie	107 —	109 —
„ w kuponach	106 —	108 —
„ (obrączkowy rubel)	108 —	110 —
Ruble papierowe rossyjskie	162 —	164 —
Talary pruskie	167 75	169 50
Dukat obrączkowy	5 38	5 54
20-frankówka	9 —	9 15
Rumuńskie obligacje	31 —	33 —
WIEDEN, 21 paździer.		
Renta austrjacka 5%	68 50	68 60
„ w srebrze 5%	72 60	72 80
Losy:		
Z roku 1839 całe za 100 zła.	270 —	272 —
„ 1839 ⅕ „ 100 „	232 —	235 —
„ r. 1854 za 250	90 —	93 —
5% „ 1860 całe „ 500 zła.	98 75	100 75
5% „ 1860 ⅕ „ 100 „	104 75	105 25
Rządowe „ 1864 za 100 fr.	131 —	133 —

	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	74 50	75 —
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	159 50	160 50
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22 —	23 —
Ofen (Budy)........ „ 40 „	23 50	24 —
Rudolfa............ „ 10 „	12 50	13 —
Salzburga.......... „ 20 „	18 50	19 —
Obligacje:		
Indemnizacyjne galicyjskie........	72 —	73 —
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	93 —	93 50
Akcje bankowe:		
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	140 50	141 —
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	— —	— —
„ „ węgier. .. „ 80 „	40 —	42 —
Franco austrjackie.... „ 80 „	39 50	40 —
„ węgierskie .... „ 80 „	25 —	26 —
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	— —	— —
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	— —	— —
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	— —	— —
Handelsbank wiedeński „ 200 „	72 —	73 —
Interventionsbank..... „ 80 „	28 —	30 —
Länderbank Verein.... „ 140 „	81 —	83 —
Nationalbank	944 —	946 —
Unionbank .... za 200 zła.	110 —	110 50
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	29 —	30 —
Verkehrsbank .... „ 80 „	110 —	111 —
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	135 —	138 —
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	79 —	80 —
Wiener Bank Verein... „ 80 „	75 —	77 —
Akcje kolei:		
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.....	— —	— —
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	138 —	140 —
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	— —	— —
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	210 50	211 —
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	— —	— —
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	— —	— —
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	1985	1995
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	210 25	210 75
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	128 —	129 —
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	137 —	138 —
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	155 50	156 50
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	— —	— —
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	321 50	322 —
„ II emisji.. 200 „ ..	— —	— —
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	156 —	157 —
Theissbahn .... 200 „	191 —	192 —
Tramway wied. ..... 200 „	165 —	167 —
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	— —	— —
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	— —	108 —
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	62 50	63 —

Akcje przemysłowe:	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
Baugesells. allg. oest. 120	29 —	30 —
„ Wied..... 100 zł. w. a..	83 —	84 —
Bauverein „ 100 „ „ „ „	23 50	24 50
Kałusza .... 200 „ „ „	— —	— —
Masz. wied.......... 200 „ „ „	— —	— —
„ lwow.......... 100 „ „ „	— —	— —
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	— —	— —
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	— —	— —
Listy zastawne:		
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr..	— —	98 50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	— —	84 50
„ „ gm. 40 ..... „ „	— —	— —
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	83 —	84 —
„ Banku Włośc. .. 6% „ „ ..	— —	92 —
Nationalbank........ 5% m. k....	— —	— —
„ „ .... 5% w. a. ...	91 10	91 25
Węg. tow. kred....... 5½% „	80 25	80 75
Obligi pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	— —	80 —
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	86 50	87 —
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	— —	40 —
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	90 —	91 —
„ „ „ ...... 5% zła. ...	— —	87 —
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104 25	104 75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	— —	— —
„ II. em. .... 5% „	98 50	99 —
„ 1871 III. .... 5% „	— —	— —
Kasz. Oderb. .... 5% „	87 50	87 75
Lwów.-Czern.-Jassy:		
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	72 75	73 —
„ II 1867 .... 5% „ „ „	86 —	— —
„ III 1868 .... 5% „ „ „	73 —	73 50
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	— —	— —
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	— —	71 50
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	84 —	84 25
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110 50	110 75
Theissbahn.......... 5% „	— —	— —
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	— —	75 —
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	— —	71 —
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	65 50	65 75
WARSZAWA, 18 paźdz.	Rrs. k.	Rsr. k.
Listy zastawne serji 1. 4%	93 90	94 20
„ „ „ 2. 4%	92 80	93 10
kupon ubiegły............	1 28	— —
„ nowe 5%	92 70	93 —
kupon ubiegły............	1 61	— —
„ likwidacyjne.... 4%	78 40	78 70
kupon ubiegły............	— 152	— —

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

BILANS

Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie za rok 1872.

Z końcem roku 1871 było członków 89 z udziałem..... 2303 złr. 50 cent.
W ciągu r. 1872 wystąpiło członków 18 z udziałem..... 375 złr. 20 cent.
Pozostało członków............... 71 z udziałem..... 1928 złr. 30 cent.
Przybyło nowych członków........ 75 z udziałem..... 1831 złr. 30 cent.
Liczba członków z końcem 1872 r. 146 z udziałem..... 3759 złr. 60 cent.

	zł.	ct.	zł.	ct.
Stan czynny:				
Skrypta eskontowane z końcem roku 1871 .... 11,532 złr. — cent.				
W ciągu roku wypożyczono .... 13,467 złr. — cent.				
Razem.... 24,999 złr. — cent.				
W ciągu roku upłacono .... 11,410 złr. — cent				
Stan skryptów z końcem roku 1872	13589	—		
Zapas gotówki	253	42		
Stan dłużny:				
Udział członków jak wyżej	—	—	3759	60
Pożyczki zaciągnięte i na rachunek bieżący	—	—	9010	30
Fundusz zapasowy z końcem roku 1871 .... 366 złr. 15 cent.				
W roku 1872 przybyło .... 162 złr. 65 cent.	—	—	528	80
Fundusz dywidendy za rok 1872			543	72
	13842	42	13842	42
Rachunek zysku i straty:				
Dochód z procentu od pożyczek udzielonych	1708	71		
Rozchód: Procent zapłacony od zaciągniętych pożyczek.. 271 złr. 36 cent.				
Procent należący się z dniem 31 grudnia 1872. 480 złr. 36 cent.	—	—	751	72
Koszta administracji	—	—	250	62
Saldo zysk	—	—	706	37
	1708	71	1708	71

Powyższy zysk stósownie do § 30 i 31 statutów rozdzielonym został:
a) na wypłatę 18% dywidendę.. 543 złr. 72 cent.
b) na fundusz zapasowy .... 162 złr. 65 cent.
Razem .... 706 złr. 37 cent.

w Dąbrowie dnia 31 grudnia 1872 roku.

Władysław Domaradzki w. r. Dyrektor. **Franciszek Kotara** w. r. Kasyer. (4665 2-3)

Za zgodność z książkami

Ludwik Korytowski w. r. *Erazm Darski* w. r. *Edward Zieliński* w. r. *Józef Wróblewski* w. r.

Ogłoszenie.

Wzywa się niniejszem wszystkich pp. Wystawców z Galicji,

by najdalej do 2 listopada b. r.

zechcieli donieść podpisanemu niżej komitetowi (w Wiedniu Giselastrasse 11.), czy sami zamyślają się zająć opakowaniem i odtransportowaniem na powrót wystawionych przez nich przedmiotów, czy też życzą sobie poruczyć to komitetowi, albo w ogóle, w jaki sposób temi przedmiotami chcą zadysponować. (4681 2-2)

Wiedeń 19 października 1873.

Od komitetu lokalnego galic. komisyj wystawowych.

Oznajmiam niniejszem, iż dzień otwarcia mej kancelaryi adwokackiej w Jaśle w listopadzie r. b. podam do publicznej wiadomości.

(4683 1-2) **Dr. Biesiadecki** adwokat krajowy.

Ogłoszenie konkursu.

Komitet c. k. Towarz. gosp. gal. otrzymawszy od Wysokiego Wydziału krajowego subwencyę **na stypendya** dla odszczególniających się w swym zawodzie leśników lub ukończonych uczniów tutejszokrajowych szkół rolniczych, którzyby chcieli korzystać **z wykładów o gospodarstwie lasowem,** urządzonych staraniem tegoż Komitetu przy c. k. akademii technicznej we Lwowie — rozpisuje niniejszem **konkurs** na **cztery stypendya** po **200** zł. w. a. **każde** — stanowiąc co następuje:

1. Stypendya te udzielają się na miesięcy ośm, to jest na czas trwania kursu — i wypłacane będą z góry w ratach miesięcznych po **25** zł. w. a.

2. O stypendya ubiegać się mogą tylko młodzi leśnicy, odszczególniający się w zawodzie swoim, którzy ukończyli z dobrym postępem 3cią klasę realną, lub 4tą klasę gimnazyalną, albo też ukończeni uczniowie tutejszokrajowych szkół rolniczych.

Pierwsi oprócz świadectw szkolnych i ukończonego 17 roku życia, mają przedłożyć świadectwa służbodawców lub też przełożonych swoich, koramizwane przez Radę odnośnego Oddziału Towarzystwa naszego, — a względnie przez Komitet Krakowskiego Towarz gospod. — drudzy świadectwem szkół odbytych z dobrym postępem w Czernichowie lub w Dublanach.

3. Każdy stypendysta obowiązany będzie uczęszczać bez przerwy na wszystkie przedmioty wykładane, a po ukończonym kursie poddać się egzaminowi.

4. Nadto ma się zobowiązać na piśmie osobną deklaracyą i takową do podania dołączyć, iż po ukończeniu kursu pozostanie przynajmniej 3 lata w kraju.

Odnośne podania, opatrzone wyż wymienionemi dokumentami, (przyczem proszący ma podać także krótki rys życia, wykazać wiek swój, i podać adres dokładny, to jest miejsce zamieszkania i pocztę) — należy przesłać franco **Lwów**, do podpisanego Komitetu do **30 października r. b. najdalej.** (4667 2-3)

Z Komitetu
c. k. Towarzystwa gosp. galic.
Lwów dnia 10 października 1873 r.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.